

Nauka języka karaimskiego w Trokach

Letnia Szkoła już po raz jedenasty

W lipcu, jak co roku, nastąpiła wielka peregrynacja – naród karaimski ze wszystkich stron ruszył do Trok. Rozpoczęła się XI Letnia Szkoła Języka Karaimskiego – nauka podstaw języka karaimskiego dla chętnych, a dla wszystkich poznawanie kultury karaimskiej: nauka tańca – krymskiej kajtarmy, nawiązywanie i pogłębianie kontaktów towarzyskich, zdobywanie wiedzy o historii i ludziach ją tworzących.

Przez dwa tygodnie rytm dnia wytyczały lekcje języka karaimskiego dla różnych grup wiekowych i o różnym stopniu zaawansowania, prowadzone przez Severinę Špakovską, Jevgeniję Ešvovičiūtę, Dovelę Špakovską, prof. Évę Csató-Johanson, dr Halinę Kobeckaitę. Popołudniami odbywały się zajęcia z tańców krymsko-tatarskich dla dzieci i dorosłych – poprowadziła je przybyła z Turcji Yaşam Balkoca. Wieczorem zaś był czas na wykłady gromadzące, jak zwykle, pełną salę słuchaczy. I to nieustające pulsowanie karaimskiego życia społecznego, spotkania w budynku szkoły, w kienesie, nad jeziorem, na łódce, wspólne obserwacje najpiękniejszych zachodów słońca nad jeziorem czy wieczorne rozmowy przy kubku gorącej

Jeden z wieczorów był poświęcony twórczości Szymona Juchniewicza.



Fot. Mariola Abkowitz

herbaty, szklance kwasu chlebowego czy kuflu piwa. Magia Trok, która co roku przyciąga stałych bywalców i nowe osoby żądne wiedzy o historii swych przodków.

Przez osiem kolejnych wieczorów mieliśmy okazję poszerzyć swą wiedzę o ludziach związanych niegdyś z Poniewieżem, Trokami i Wilnem, a także o tych, którzy dziś w nich mieszkają i tworzą. Dr Halina Kobeckaitė z Wilna przybliżyła temat „Poezja Karaimów”, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Szełumiela Łopatto (1904-1923), młodego poety, obiecującego członka społeczności, który dziewięćdziesiąt lat temu zginął śmiercią tragiczną i bezsensowną, zabity przez kłusowników. Ina Ławrynowicz z Trok opowiadała o Michale Tynfowiczu – prawniku, działaczu społecznym i poecie, który znacząco przyczynił się do ożywienia życia kulturalnego w Poniewieżu w latach międzywojennych, a po II wojnie światowej, w niezwykle trudnej sytuacji politycznej kontynuował działalność edukacyjną i kulturalną w Trokach, prowadząc rozległą korespondencję z członkami społeczności karaimskich na świecie oraz ludźmi nauki zajmującymi się dziejami Karaimów i ich językiem.

W trakcie swojego wykładu pt. „Karaimska szkoła. Przeszość i przyszłość” prof. Éva Csató-Johanson (Uppsala/Szwecja) przypomniała zebranych przebieg dotychczasowych Szkół i możliwości, jakie stwarza czas obecny, zarysowała też propozycje, które być może będą rozwijane w przyszłości.

Maria Emilia Zajączkowska-Łopatto (Warszawa, Cannes/Francja) prezentując książkę pod red. T. Majdy *Urzeczeni Orientem. Listy Ananiasza Zajączkowskiego do Tadeusza Kowalskiego*, opowiedziała o pracy, którą należało wykonać, by ten tom ujrzał światło dzienne. Wspomniała też o trudach, które są jeszcze przed nami przy edycji kolejnych partii listów. Zwróciła uwagę słuchaczy na to, jak wiele cennej wiedzy o własnej prze-

szości jesteśmy w stanie uzyskać z korespondencji uczonych sprzed kilkudziesięciu lat.

„Twórcza droga Szymona Juchniewicza z Trok” to temat kolejnego wieczornego spotkania, przygotowanego przez rodziny Firkowiczów z Warszawy i Juchniewiczów z Trok, czyli przez dzieci i wnuki wymienionego w tytule. Zaprezentowano sylwetkę znanego współczesnego karaïmskiego działacza i mini inscenizację przetłumaczonej przez niego na język karaïmski opowieści pióra Sergiusza Rudkowskiego. Spotkanie zakończyło się wspólnym odśpiewaniem piosenki „Tuwmusz Trochka” zaintonowanej przez wnuczki bohatera wieczoru, Wiktorię i Bijanę Juchniewiczówny.

Romuald Szpakowski z Wilna opowiedział o Karaïmach – absolwentach Wileńskiej Szkoły Kadetów Piechoty (pułkownikowi Izaaku Abkowiczowi, sztabskapitanie Samuelowi Dubińskiemu, sztabskapitanie Aleksandrze Zajączkowskim, porucznikowi Michaile Kefeli, sztabskapitanie Ilii Leonie Łopatto, Michaile Łopatto, sztabskapitanie Józefie Łopatto), a także o swojej współpracy ze współczesnymi absolwentami i badaczami dziejów tej szkoły, autorami portalu internetowego <http://www.grwar.ru/>, Aleksem Lichotwórkowem i Jurijem Nikitinnym. Informacjami o braciach Łopatto uzupełniła tę opowieść Maria Emilia Zajączkowska-Łopatto.

Mariola Abkowicz (Wrocław) przybliżyła słuchaczom zagadnienie karaïmskich mediów i ich roli w rejestrowaniu i kreowaniu życia społecznego, zaś Adam Dubiński z Warszawy w wystąpieniu pt. „Droga życia Jana Pileckiego” przedstawił słuchaczom postać tego radiowca, konspiratora, więźnia obozów koncentracyjnych (w poprzednim numerze czytelnicy Awazymyza mieli okazję przeczytać o nim obszerny artykuł S. Pileckiego).

Szkoła tradycyjnie zakończyła się podsumującym popołudniem, czyli sceniczną prezentacją osiągnięć uczniów w zakresie języka i tańca. Wzruszyły nas maluchy, dla których były to pierwsze kontakty z językiem. Gorąco oklaskiwaliśmy występy młodzieżowych zespołów tańca Birlik, Dostłar i Sanduhaç oraz przygotowany przez bardziej zaawansowanych w nauce rodzimej mowy absolwentów szkoły przedstawienie pt. „Jyrczymyz” („Nasz poeta”) autorstwa Haliny Kobeckaitė. W widowisku upamiętniającym dziewięćdziesiątą rocznicę śmierci Szełumiela Łopatto wykorzystano jego wiersze.

W tym roku letnia szkoła wpisała się w rozpoczęte w czerwcu działania związane z projektem „Karaïmskie Drogi. Spotkania pomiędzy Polską i Litwą” współfinansowanego przez Departament Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu „Współpraca w dziedzinie dyplomacji publicznej 2013”.

Projekt ten przysporzył dodatkowych zajęć i tak już mocno zapracowanej młodzieży studenckiej. Obejmował przygotowanie do prowadzenia prac dokumentacyjnych wśród członków społeczności karaïmskiej na Litwie i w Polsce, w tym rejestracji wywiadów ze świadkami historii oraz z osobami z młodszych pokoleń. Celem projektu jest bowiem uchwylenie stanu zachowania oraz przemian zachodzących w obrędozości karaïmskiej na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci w podziale na trzy okresy: Polski międzywojennej, komunistycznej Litwy oraz w warunkach niepodległości Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej. Na potrzeby tych działań zostało przeprowadzone szkolenie, podczas którego młodzi ankieterzy zapoznali się z warsztatem badawczym, nauczyli się korzystania ze źródeł etnograficznych, a także ich tworzenia, podstaw planowania i przygotowania badań terenowych oraz zasad postępowania podczas nich. Szkolenie przeprowadziła dr Marzena Godzińska, pracownik Zakładu Turkologii i Ludów Azji Środkowej Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Przez kilka kolejnych wieczorów przy jednym ze stolików kawiarni Kiubiëtę spotykali się uczestnicy warsztatów, by wysłuchać niezwykle interesujących wykładów, a następnie samodzielnie przeprowadzali wywiady z najstarszymi członkami społeczności.

Letni czas spożytkowano również na poszukiwanie dokumentów, fotografii i opowieści o tym, jak wyglądały obchody *Orach Toju*, święta plonów, które po raz ostatni odbyły się w roku 1938. Ten, kto choć raz odwiedził trocką kienesę, z pewnością zauważył zawieszony tam wówczas i wiszący po dziś dzień dożynkowy wieniec z kłosów zbóż zebranych na karaïmskich polach. Stał się on niemy świadkiem losów trockich Karaïmów. Dziś, po 75 latach, tylko najstarsi zachowali w pamięci tamte wydarzenia. Dla młodszych pokoleń poszukiwania wspomnień, zdjęć i dokumentów z owego czasu stały się pasjonującą podróżą w tę zamgloną już nieco przeszłość.

Mariola Abkowicz



Fot. Michał Szpakowski

Umiejętności taneczne zdobywaliśmy podczas warsztatów tańca kajtarma.